

# Beata Fonseca

---

## Arianizm u Wizygotów

---

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 16/1, 25-44

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BEATA FONSECA

## ARIANIZM U WIZYGOTÓW

Ogólnie przyjęto, że starożytna filozofia grecka stanowiła bazę umysłową dla teologów wczesnego chrześcijaństwa<sup>1</sup>, jednakże uczeni i filozofowie greccy nie traktowali chrześcijaństwa, jako równorzędnej nauki filozoficznej. Św. Paweł, który przedstawiał nauczanie Chrystusa na Areopagu w Atenach, spotkał się z pobłażliwym lekceważeniem przedstawicieli ówczesnej nauki. (Dz 17, 32). Jedyne Dionizy Areopagita zainteresował się nową myślą religijną (Dz 17, 34).

Evangelie synoptyczne<sup>2</sup> opowiadają o życiu i nauczaniu Jezusa z Nazaretu, nie wglębiając się w filozoficzne znaczenie tych nauk, ani nie nawiązując do filozofii greckiej, w tym czasie bardzo rozwiniętej dyscypliny nauki. Dopiero dużo późniejsza Ewangelia według św. Jana podejmuje to zadanie, będąc odpowiedzią na herezję ebionitów.<sup>3</sup>

<sup>1</sup>Zob. szerzej poglądy Wł. S o ł o w j o w a cytowane przez A. Ф. З а м а л е в а, Ю. Н. С о л о н и н а, *Предисловие. Мир русской философии. W: Антология русской философии в трех томах*, ред. колл. А. Ф. З а м а л е в. Т. 1, Санкт-Петербург 2000, s. 12; zob też: J. P e l i k a n, *Powstanie wspólnej tradycji (100-600)*. Tłum. M. H o f f n e r. Kraków 2008, s. 32-33.

<sup>2</sup>Trzy pierwsze Ewangelie kanoniczne (Mateusza, Marka i Łukasza) nazywa się często Ewangelią synoptycznymi, a ich autorów synoptykami od gr. Synhorao – patrz jednocześnie; synopsis – spojrzenie obejmujące całość jednocześnie; synoptikos – obejmujący jednym spojrzeniem. Zob. M. Wolniewicz, *Ewangelie kanoniczne. W: Katolicyzm A-Z*. Red. Z. Pawlak. Poznań 2004, s. 112.

<sup>3</sup>Ebionici to sekta judeochrześcijańska działająca w I – V w. w Palestynie i Syrii. W Jezusie widzieli jedynie człowieka zrodzonego z Maryi, przeczyli Jej dziewictwu, nie wierzyli, że Jezus jest Synem Bożym, a jedynie prorokiem i Mesjaszem. Zachowywali Prawo i praktyki żydowskie, odrzucali Eucharystię i kapłaństwo. Uznawali jedynie Ewangelię Mateusza, ale bez opisu dziewiczego poczęcia. Zob. Z. K u b a c k i, *Ebionici. W: Religia. Encyklopedia PWN*. Red. T. G a d a c z, B. M i l e r s k i. T. 3. Warszawa 2001, s. 352. Istniały dwie grupy ebionitów. Pierwsza zaakceptowała, że Jezus był Mesjaszem i Synem Bożym, przestrzegali też przepisów prawa Mojżeszowego, więc byli identyczni z grupą zwaną „Nazarejczycy”. Druga grupa wierzyła, że Jezus narodził się tak, jak inni ludzie, ale został wybrany, by być Synem Bożym w momencie chrztu. Był więc tylko prorokiem. Zob. J. P e l i k a n, *Powstanie wspólnej tradycji*, s. 25; Ebionici pierwotnie składali się z przesiedlonych członków Kościoła jerozolimskiego. Zob. szerzej: P. J o h n s o n, *Od męczenników do inkwizytorów (250-450)*, tłum. J. P r o k o p i u k. W: T e n z e, *Historia chrześcijaństwa*. Gdańsk 1995, s. 104.

Św. Jan Apostoł – zwany, nie bez przyczyny przez Kościół prawosławny – Janem Teologiem, przebywając w jednym z najbardziej rozwiniętych naukowo ośrodków kultury greckiej – Efezie<sup>4</sup>, za czasów cesarza Trajana (98-117), w swojej Ewangelii nawiązał do greckiej myśli o Logosie<sup>5</sup>.

Już bowiem pod koniec I w. pojawiły się w chrześcijaństwie różne kierunki rozumienia Ewangelii. Jedną z takich interpretacji ewangelicznego przesłania był kierunek odmawiający osobie Jezusa bóstwa. Według Keryntosa (Cerynta)<sup>6</sup> Jezus był tylko człowiekiem, dopiero podczas chrztu połączył się w nim Chrystus. Także uczniowie Jana Chrzciciela uznawali w Jezusie tylko Mesjasza.<sup>7</sup>

Greckie słowo *hairesis* znaczy „wybór”. W literaturze klasycznej termin ten oznacza jakikolwiek pogląd naukowy, religijny lub polityczny oraz zwolenników tego poglądu. Takie znaczenie pojęcia herezja, bez oceny pejoratywnej, spotyka się w Piśmie Św. (Dz 5, 17; 24,5; 28,5), a także w najstarszych pismach Ojców Kościoła<sup>8</sup>.

„Kościół męczenników”, który wyszedł z podziemia w 313 r., stanął niemal natchmiast przed inną groźną próbą: z niespotykaną dotąd siłą pojawiły się w Kościele nieraz diametralnie różne nurty zapatrujące się na podstawowe prawdy wiary<sup>9</sup>. Kościół pierwszych wieków więc borykał się z wieloma herezjami „wyborami”, które wypływały z wielkiego zaangażowania swych wiernych w doktryny teologiczne. Rozmawiano o tym wszędzie; na placach, rynkach i w świątyniach.

<sup>4</sup>Efez był drugą stolicą Antiocha III Seleukidy, tutaj schronił się Hannibal w 194 r. przed Chr., wymknąwszy się z zastawionej na niego pułapki w Kartaginie. W okresie już po zmartwychwstaniu Chrystusa był jednym z największych ośrodków kulturalnych Imperium Rzymskiego, religijnych i naukowych. Tutaj znajdowało się słynne sanktuarium bogini Artemidy (Diany), Artemizjon, w starożytności zaliczane do siedmiu cudów świata. Tutaj też mieszkał słynny uczyony Celsus, którego ruiny biblioteki istnieją do dziś. Zob. Ilustracja nr 27. W: A. Ś w i d e r k ó w n a, *Rozmowy o Biblii. Nowy Testament*. Warszawa 2002, s. 256-257.

<sup>5</sup>Logos w filozofii greckiej stoików był rozumiany jako duch Boży znajdujący się we wszystkich jednostkach ludzkich, w których rozum uczestniczy w tym powszechnym duchu. Twórcą pojęcia Logosu był grecki uczyony Heraklit z Efezu. Boska harmonia nazywana była przez niego Logosem, w sensie powszechnego prawa i zasady jedności. Człowiek ma możliwość uczestniczenia w tym powszechnym i boskim Logosie i może poznać prawdę. Zob. M. W o l n i e w i c z, *Logos (słowo)*. W: *Katolicyzm A-Z*, s. 232; M. B a r d e l, *Heraklit z Efezu*. W: *Religia. Encyklopedia PWN*. T. 4, (Warszawa 2002), s. 349.

<sup>6</sup>Keryntos (Cerynt), współczesny św. Janowi Ewangelista, założył sektę ceryntian, spokrewnioną z ebionitami. Zob. J. U m i Ń s k i, *Historia Kościoła*. T. 1, Opole 1959, s. 92; Legenda mówi, że św. Jan Apostoł spotkał się z Keryntosem w łaźni. „Ewangelia Keryntosa” mogła być „Ewangelią Mateusza” czytana w środowiskach judeochrześcijań. Zob. W. M y s z o r, *Cerynt, Kerinthos*. W: *Religia. Encyklopedia PWN*. T. 2. Warszawa 2001, s. 399.

<sup>7</sup>Zob. M. W o l n i e w i c z, *Ewangelie kanoniczne*. W: *Katolicyzm A-Z*, s. 113.

<sup>8</sup>Zob. W. M y s z o r, *Herezje*. W: *Katolicyzm A-Z*, s. 132. Herezje antytrynitarские poznajemy z pism Tertuliana, Hipolita Rzymskiego, Euzebiusza z Cezarei i Epifaniusza z Salamisy.

<sup>9</sup>Zob. J. S t r z e l c z y k, *Goci – rzeczywistość i legenda*. Warszawa 1984, s. 105.

W całym Konstantynopolu dochodziło do mniej lub bardziej publicznych dyskusji teologicznych. Działo się tak nawet w zakładach rzemieślniczych<sup>10</sup>.

Grzegorz z Nazjanzu, gdy był biskupem Konstantynopola, tak mówił o jego mieszkańcach: „Jeśli spytasz piekarza o cenę bochenka chleba, odpowie: ‘Ojciec jest większy od Syna’. A jeśli spytasz sługę, czy kąpiel jest gotowa, odpowie: ‘Syn został uczyniony z niczego’”<sup>11</sup>. Około r. 350 nie sposób było w obrębie chrześcijaństwa przeprowadzić podziału na kulturę wyższych i niższych klas społecznych.

Jedną z najlepiej znanych i najbardziej rozpowszechnionych oraz brzemiennych w późniejsze skutki spośród doktryn chrystologicznych powstałych w czasach Ojców Kościoła był arianizm. Twórcą jej był kapłan aleksandryjski – Ariusz<sup>12</sup>, na poglądy którego wielki wpływ miał sławny Lucjan z Antiochii.<sup>13</sup>

Pewne elementy, które później pojawiły się w nauce arian występowały już przed Ariuszem u Pawła z Samosaty<sup>14</sup>, należące do nurtu monarchianizmu<sup>15</sup>. Według tego poglądu twierdzono, że Chrystus był człowiekiem, który dopiero podczas chrztu w Jordanie otrzymuje moc Bożą. Toteż w tym sposobie patrzenia na Chrystusa, jako na człowieka, w którym działa moc Boża, można dopatrzeć się pewnej inspiracji dla części poglądów Ariusza.<sup>16</sup>

W tym czasie istniały dwa ośrodki egzegezy biblijnej: Aleksandria i Antiochia. Ośrodek aleksandryjski, jakby kontynuując tradycje alegorycznego rozumienia Pisma Św. zapoczątkowaną przez Filona z Aleksandrii,<sup>17</sup> skłaniał się do bardziej

<sup>10</sup> Zob. D. S p y c h a ł a, *Cesarze rzymscy a arianizm. Od Konstantyna Wielkiego do Teodozjusza Wielkiego (312 – 395)*. Poznań 2007, s. 148.

<sup>11</sup> Cyt. za: P. J o h n s o n, *Od męczenników do inkwizytorów*, s. 110.

<sup>12</sup> Ariusz urodził się w Libii Cyreńskiej ok. r. 260. Wykształcenie odebrał w Antiochii pod kierownictwem Lucjana. Od św. Achillesa, biskupa Aleksandrii, otrzymał zarząd jednego z głównych kościołów. W r. 318 wystąpił przeciwko nauce o Trójcy Św. Zob. *Historia popularna papieżów*, przez J. C h a n t r e l a, tłum. z franc. T. III. Poznań 1864, s.44-45; zob. też: W. K r y n i c k i, *Dzieje Kościoła Powszechnego*. Włocławek 1914, s. 102.

<sup>13</sup> Lucjan z Antiochii w 311 r. został umęczony za wiarę. Zob. J. U m i ń s k i, *Historia Kościoła*. T.1, s. 99.

<sup>14</sup> Paweł z Samosaty, najgłośniejszy z monarchianów ebionickich był od r. 260 metropolitą Antiochii. Zob. *t a m ż e*. Był też jednocześnie cesarskim prokuratorem i pobierał pensję.

<sup>15</sup> Poglądy Pawła z Samosaty należą do jednego z nurtów monarchianizmu – adopcjanizm, według którego Chrystus był tylko człowiekiem, a zamieszkało w nim słowo (Logos) hipostatycznie zjednoczone z Ojcem. Por. *Monarchianie*. W: *Religia. Encyklopedia PWN*. T. 7. Warszawa 2003, s. 124.

<sup>16</sup> Por. T. H e r b i c h, *Arianizm*. [www.inri.pl/inri-zine/zagrozenia/arianizm](http://www.inri.pl/inri-zine/zagrozenia/arianizm), s. 1.

<sup>17</sup> Filon z Aleksandrii ( ok. 25 r. p. n. e. – 50 r. n. e.) żydowski filozof i teolog w pismach egzegetycznych komentował m. in. cały „pięcioksiąg” wyjaśniany w duchu kosmologii platońskiej i pitagorejskiej symboliki liczb, dzieje patriarchów jako symbole enót. Zob. *Filon z Aleksandrii*. W: *Religia. Encyklopedia PWN*. T. 4, s. 40-41.

symbolicznego rozumienia Ewangelii; natomiast ośrodek antiocheński, gdzie jednym z głównych teologów był Lucjan, rozumiał Biblię bardziej dosłownie.

Toteż Ariusz pod wpływem tych antiocheńskich nauk za pomocą pojęć średniego platonizmu próbował w sposób bardziej racjonalny przedstawić Boskość Syna Bożego – Logosu. Logos w Chrystusie – człowieku zajął miejsce duszy<sup>18</sup>. W r. 318 wystąpił więc z tezą, że Chrystus został stworzony przez Boga. Jest Synem Bożym, ale nie ma tej samej natury co Bóg Ojciec. Była to doktryna subordynacjonizmu – podległości Syna względem Ojca<sup>19</sup>. Podobną doktrynę głosił Lucjan z Antiochii.

Ekskomunikowany przez biskupa Aleksandrii, Ariusz znalazł poparcie Euzebiusza z Nikomedii, gdzie zebrany synod biskupów Bitynii potwierdził jego naukę.

Również Euzebiusz, biskup Cezarei, wraz z synodem biskupów aprobował doktrynę Ariusza. Pod wpływem Euzebiusza z Cezarei Cesarz Konstantyn Wielki skłaniał się ku umiarkowanemu subordynacjonizmowi. Matka Konstantyna, św. Helena odczuwała cześć w stosunku do Lucjana z Antiochii. Toteż biskupa Atanazego, zawziętego przeciwnika arian i gorliwego obrońcę doktryny Trójcy Świętej czasowo zesłano na wygnanie.

Cesarz Konstantyn, któremu nie zależało zbytnio na utrzymaniu postanowień chrystologicznych Soboru Nicejskiego,<sup>20</sup> w r. 336 odwołał Ariusza z wygnania i kazał uroczyście wprowadzić do Kościoła w Konstantynopolu, ale nagła śmierć Ariusza przeszkodziła w rozpoczętej ceremonii.<sup>21</sup> Przed samą śmiercią w 337 r.

<sup>18</sup> Zob. W. M y s z o r, *Arianizm*. W: *Religia. Encyklopedia PWN*. T. 1. Warszawa 2001, s. 327. W reakcji na doktrynę głoszoną przez arian powstał apolinaryzm, który opierając się na psychologii Platona, że człowiek ma duszę (psyche) i ducha rozumnego (nous), twierdził, że w Chrystusie duch (nous) został zastąpiony przez boski Logos. Zob. *Apolinaryz z Laodycei*. W: *Chrześcijaństwo. Encyklopedia PWN*. Red. B. K a c z o r o w s k i. Warszawa 2007, s. 56; zob. też: W. K r y n i c k i, *Dzieje Kościoła...*, s. 103.

<sup>19</sup> Nauka Ariusza składała się z głównych twierdzeń, że: 1) Syn powstał nie z istoty Ojca, ale z niczego. 2) Powołany z niebytu z niczego z woli Ojca, Syn jest stworzeniem, chociaż najdoskonalszym, bo wszystko inne zostało przez Niego stworzone. 3) Syn nie jest wieczny, jak Ojciec i chociaż stworzył Go przed wszystkimi czasami, to jednak przed Synem już istniał. Zob. *tamże*, s. 100.

<sup>20</sup> Poza tym cesarz mógł mieć kłopoty ze zrozumieniem teologicznej dyskusji prowadzonej po grecku, chociaż miał tłumaczy na łacinę. Prawdopodobnie cesarzowi zależało głównie na jedności religijnej państwa, toteż nie przywiązywał większej wagi do niuansów teologicznych. Szczególnie, że odnosiło się to do wyrazów greckich „homoousios”, co znaczyło ta sama istota i „homoiousios” – istota podobna. Pierwszy z nich w odniesieniu do Chrystusa był używany przez św. Dionizego z Aleksandrii i św. Dionizego – papieża. Euzebiusz z Nikomedii, który również podpisał uchwały soboru nicejskiego później utrzymywał, że widział słowo „homoiousios”. Zob. D. S p y c h a ł a, *Cesarze rzymscy a arianizm*, s. 149; zob. też: *Historia popularna papieży*. T. III, s. 56-58.

<sup>21</sup> W. K r y n i c k i, *Dzieje Kościoła...* s. 101; zob. też: P. J o h n s o n, *Od męczenników do inwizytorów*, s. 102.

cesarz został ochrzczony przez semi-arianina – Euzebiusza z Nikomedii.<sup>22</sup> Jednakże zwołany przez niego Sobór Nicejski w 325 r. zwany Pierwszym Soborem Powszechnym,<sup>23</sup> uznał nauczanie Ariusza za herezję i ją potępił.<sup>24</sup> W 333 r. miał miejsce pierwszy przypadek zastosowania cenzury. W wypadku odkrycia jakiegoś traktatu autorstwa Ariusza należało go niezwłocznie spalić, a jeśli ktoś ukrywał takie pisma, czekała go kara śmierci.<sup>25</sup> Jednakże następca Konstantyna Wielkiego, cesarz Konstancjusz, zraził sobie przywódcę ortodoksji trynitariańskiej św. Atanazego swoim proarianiskim nastawieniem.

Za jego panowania Kościół arikański stał się panujący we wschodniej części imperium. Natomiast brat Konstancjusza – Konstans przyjął teologię nicejską i w r. 343 zwołał synod w Sardyce, który poparł uchwały nicejskie, ale biskupi Wschodu – w większości proarianiści, zbojkotowali ten synod. Wobec tego Konstans, chcąc zaprowadzić jednolitą religię w całym cesarstwie, wysłał do Trewiru do cesarza Konstantego czterech biskupów arikańskich, aby go pozyskać. Ale biskup Trewiru – św. Maksym, nie chciał nawet ich przyjąć.

Arianie wobec tego zwołali synod do Antiochii, na którym ułożono wyznanie wiary, ale wyraz „współistotny” został dyplomatycznie opuszczony.<sup>26</sup> Zaś zdobycie przez Konstancjusza w 350 r. Cesarstwa Zachodniego dało arianom szanse i w tej części świata. Synody w Rimini, Sirmium i Seleucji (359)<sup>27</sup> potwierdzone w Konstantynopolu, w r. 360 zatwierdziły wyznanie wiary w duchu umiarkowania arikańskim<sup>28</sup> i uznały ją za religię państwową.

Po wyborze Macedoniusza na tron biskupi w Konstantynopolu, prześladowanie ortodoksyjnych wyznawców chrześcijaństwa bardzo się nasiliło. Opór pokonano

---

<sup>22</sup> W brewiarzu rzymskim istnieje natomiast świadectwo, że Konstantyn Wielki został ochrzczony jeszcze w Rzymie przez papieża św. Sylwestra. Zob. *Historia popularna papieży*. T. III, s. 69.

<sup>23</sup> Na soborze nicejskim z najwybitniejszych przedstawicieli Kościoła byli obecni: Hozjusz z Kordoby, św. starzec Pafnucy, biskup Tebaidy, Potarnon – biskup Heraklei (obydwaj mieli prawe oko wydłubane w okresie prześladowań), św. Paweł – biskup Nowej Cezarei nad Eufratem, któremu przypalono nerwy gorącym żelazem w czasie prześladowań Licyniusza, św. Jakub z Nizyby w Mezopotamii, św. Mikołaj z Myry, św. Amfion – biskup Epifanii, który cierpiał tortury za Dioklejana, św. Eustachy z Antiochii i św. Aleksander z Aleksandrii z diakonem Atanazym. Zob. *tamże*, s. 54-55.

<sup>24</sup> Cesarz starał się uniknąć omawiania wystąpień schizmatycznych Ariusza i Melecjusza na Soborze, w tym celu wysłał Hozjusza z Kordoby, aby spróbował rozwiązać ten problem przed Soborem. Po zapoznaniu się z tematem religijnym cesarz wystosował list, w którym wykazał się zupełnym niezrozumieniem tych dogmatycznych zagadnień, wobec czego list ten nie odniósł zamierzonego skutku. Zob. T. H e r b i c h, *Arianizm*, [www.inri.pl/inri-zine/zagrozenia/arianizm](http://www.inri.pl/inri-zine/zagrozenia/arianizm), s. 3.

<sup>25</sup> Zob. szerzej: P. J o h n s o n, *Od męczenników do inkwizytorów*, s. 103.

<sup>26</sup> Zob. *Historia popularna papieży*. T. III, s. 81.

<sup>27</sup> Synod w Seleucji odbywał się w bazylice św. Tekli i na synodzie tym za obronę nauki katolickiej został skazany na wygnanie Hilary z Poitiers. Zob. D. S p y c h a ł a, *Cesarze rzymscy a arianizm*, s. 181.

<sup>28</sup> Zob. J. S t r z e l c z y k, *Wandalowie i ich afrykańskie państwo*. Warszawa 1992, s. 240.

poprzez zabicie 3 tys. wiernych. Poprzedniego biskupa Pawła zesłano na terytorium gór Taurusu, gdzie trzymano go w więzieniu przez 6 dni bez jedzenia, a następnie zaduszono.<sup>29</sup> Niesnaski wywołane arianizmem miały miejsce w okresie całego pontyfikatu św. Juliusza I (337 – 352).

Rządy papieża św. Liberiusza, następcy św. Juliusza (352 – 366) to jeden z najbardziej burzliwych okresów wczesnego chrześcijaństwa ze względu na umocnienie się arian i prześladowania z ich strony, które doprowadziły nawet do zesłania papieża Liberiusza do Berei w Tracji przez cesarza Konstansa. Za poparciem też cesarza na synodzie w Mediolanie arianizm został zatwierdzony, jako wiara państwowa. W 356 r. wygnano 46 biskupów egipskich. Zesłano na wygnanie legatów papieskich, a Hilary dodatkowo został pobity na placu publicznym. Z rozkazu cesarza wyświęcono antypapieża Feliksa, który sprzyjał arianom, ale nie zmienił credo nicejskiego. Jednak pod wpływem niepokojów i nacisków społeczności rzymskiej Konstans w r. 358 pozwolił wrócić papieżowi Liberiuszowi z wygnania.<sup>30</sup>

Prześladowania i naciski były tak wielkie, że znany z pronicejskiego trendu słynny biskup Kordoby Hozjusz „[...]upałł podówczas i w istocie podpisał, prawie nie wiedząc, co robi z powodu wielkiej starości (miał wówczas 100 lat), po całorocznym więzieniu wyznanie wiary, skalane arianizmem, co sprawiło wielkie zgorszenie w całym Kościele”<sup>31</sup>.

Za rządów Juliana Apostaty Kościół był wystawiony na prześladowania bardziej wyrafinowane, gdyż odwołał on z wygnania wszystkich chrześcijan, ale celem jego było podnieść wszelkie kontrowersje między m.in. arianami i katolikami. „Arianizm napełniał był wszystkie kościoły niepokojem i rozterkami”<sup>32</sup>. Cesarz wydał też edykt na mocy którego chrześcijanie mieli odbudować świątynie pogańskie i zwrócić nadania uzyskane przez Konstantyna<sup>33</sup>. Ale chrześcijanie nie poddawali się. Krasomówca Libaniusz spotkał znajomego w Antiochii i szyderczo zapytał go „A cóż robi teraz syn cieśli?” – na co chrześcijanin mu odrzekł: „Trumnę dla Juliana”<sup>34</sup>.

Cesarz Walens – panujący na Wschodzie (364 – 379) był również proariański. Zachód natomiast był w większości ortodoksyjny. Wybór Ambrożego, który był zagorzałym obroncą doktryny trynitarnej, na biskupa Mediolanu miał zrównoważyć wpływy arian w środowisku dworskim. W bazylice, której budowę zakończył w 386 r. ustanowił prototyp średniowiecznej katedry z codziennymi mszami i porannymi i wieczornymi modlitwami. W celu pokonania arian wprowadzał udratyzowanie nabożeństw z okazałymi szatami i antyfonalnie wykonywa-

<sup>29</sup> Zob. *tamże*, s. 84.

<sup>30</sup> Zob. szerzej: J. S t r z e l c z y k, *Wandalowie...*, s. 84 i nast.

<sup>31</sup> *Tamże*, s. 116.

<sup>32</sup> *Tamże*, s. 122.

<sup>33</sup> Zob. *tamże*, s. 124.

<sup>34</sup> Cyt. za: *tamże*, s. 133.

nymi psalmami i hymnami. Świadomie kładł nacisk na wykonywanie pieśni na chwałę Trójcy Świętej. Sam Ariusz był bowiem autorem hymnów dla gildii handlowych i teologicznych szant dla marynarzy i kupców, wśród których było wielu arian.<sup>35</sup>

Dopiero urodzony w Hiszpanii cesarz Teodozjusz I,<sup>36</sup> wydał dekret w Tesalonicach w 380 r. nakazujący, żeby wszyscy chrześcijanie zastosowali się do nauki nicejskiej. Jednakże kiedy przybył do Konstantynopola, zastał tam całą ludność o wyznaniu ariańskim.

Na zwołanym przez Teodozjusza Wielkiego w 381 r. do Konstantynopola soborze zwanym Drugim Soborem Powszechnym potwierdzono credo nicejskie i zagrożono klątwą tym, którzy nie chcieli go uznać. Na soborze tym obecni byli m.in. Grzegorz z Nazjanzu i Grzegorz z Nyssy. Powstała formuła wyznania wiary nicejsko-konstantynopolitańska i potępiono ostatecznie arianizm<sup>37</sup>.

Na Zachodzie doszło do synodu w Akwilei w tymże roku 381 pod przewodnictwem Ambrożego z Mediolanu, na którym potępiono bałkańskich arian<sup>38</sup>. Od tej chwili arianizm przestał się szerzyć, chociaż trzeba było dużo czasu, by znikł zupełnie. Po soborze bowiem rozdzielił się na trzy herezje i istniał w tej postaci nadal.

Teodozjusz, mimo swoich dekretów na rzecz wyznania nicejskiego, *de facto* był bardzo tolerancyjny. Za jego czasów hierarchowie o wyznaniu ariańskim w dalszym ciągu pełnili swoje funkcje.<sup>39</sup>

Na Zachodzie również cesarzowa Justyna, wdowa po Walentynianie I, bardzo sprzyjała arianom, toteż edykty Teodozjusza nie były tak rygorystycznie wprowadzane w życie. Wraz jednak ze śmiercią cesarzowej Justyny w 387 r. i słabej pozycji politycznej Walentyniana II, arianizm na Zachodzie zaczął w znaczący sposób zanikać wśród arian mówiących po łacinie, mimo obecności ariańskich Gotów.

Jednakże mimo zniknięcia kościołów ariańskich, wyznawcy zbierali się w prywatnych domach. Uważali się oni za prawdziwych chrześcijan, w odróżnieniu od „fałszywych chrześcijan” Kościoła katolickiego. Trzymali się w swoich wierzeniach ściśle Pisma Św. W środowiskach ariańskich czczono nie tylko duchowieństwo, ale wielkim szacunkiem obdarzano wdowy i dziewice. Poza różnicami dogmatycznymi, nie różnili się oni w większej mierze od katolików<sup>40</sup>.

<sup>35</sup> Zob. P. Johnson, *Od męczenników do inkwizytorów*, s. 118-120.

<sup>36</sup> Syn i następca cesarza Walentyniana I – Gracjan (375-383) obdarzył Teodozjusza Wielkiego godnością augusta i powierzył mu rządy wschodniej części cesarstwa. Zob. G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*. Tłum. H. Evert-Kappesowa, W. Cerań, S. Wiśniewski. Warszawa 2008, s. 91.

<sup>37</sup> Zob. D. Spychała, *Cesarze rzymscy a arianizm*, s. 197.

<sup>38</sup> Zob. *tamże*, s. 198.

<sup>39</sup> Zob. P. Heather, *Goths and Romans 332-489*. Oxford 1991, s. 182.

<sup>40</sup> Zob. M. Wiles, *Archetypal heresy. Arianism through the centuries*. Oxford 1996, s. 38-39.



Bardzo usilnie zwalczało arianizm na swoim terenie oraz w pismach trzech kapadockich Ojców Kościoła: Bazyli Wielki z Cezarei Kapadockiej, Grzegorz z Nyssy i Grzegorz z Nazjanzu.

Właściwie arianizm przetrwał do końca VI wieku dzięki temu, że stał się religią państwową Gotów i Wizygotów.

W pierwszych trzech wiekach po Chrystusie zwarta grupa plemion germańskich wędrowała z południowych wybrzeży Bałtyku nad Dunaj, a później w kierunku Morza Czarnego. W r. 268 Goci najechali Cesarstwo Rzymskie i opanowali Półwysep Bałkański. Tutaj po zetknięciu się z cywilizacją rzymską stali się bardziej „человечными и просвещенными”<sup>41</sup>. W czasach Kaludiusza II Gockiego i Aureliana zdobyli prowincje Pannonia i Illiricum, ale zostali pokonani pod Niszem (wówczas Naisuss) i wyparci za Dunaj. Utrzymali jednak Dację, tam też przyjęli chrześcijaństwo.

Do napływających ze wschodu fal germańskich plemion pierwsi dotarli misjonarze ariańscy, gdyż jeszcze wówczas wyznanie to było religią oficjalną i wszystkie te ludy prawie w całości (Wandalowie, Alanowie, Ostrogoci, Wizygoci, Swewowie, Gepidzi, Rugiowie, Skirowie, Herulowie, Burgundowie, Longobardowie) przyjęły arianizm, przedtem wyznając politeizm. „[...] the Christianity with which the Goths would first have become acquainted was neither Nicene nor Arian, since it would be anachronistic to apply either term to the Christianity of the third century. That earlier Christianity was [...] open to development in either direction”<sup>42</sup>. Jedyne Frankowie, którzy chrześcijaństwem przyjęli dużo później, (ok. r. 496 chrzest króla Franków) stali się katolikami, co jeszcze wówczas było wiarą ortodoksyjną, wyznawaną przez cały Kościół chrześcijański. Król Chlodwig bowiem, chcąc sobie pozyskać ludność miejscową, która była ortodoksyjna, zdecydował się na przyjęcie chrześcijaństwa w formie rzymskiej<sup>43</sup>.

Pierwsze wspólnoty chrześcijan wśród Germanów powstały na Krymie. Z dokumentów wynika, że biskupem ich był Teofil, który brał udział w soborze powszechnym w Nicei w 325 r. jako Theophilus Gothie; kolejnym misjonarzem chrześcijańskim był Audios<sup>44</sup>. Nad Dunajem działał wysłany przez Bazylego z Cezarei misjonarz z Kapadocji – Eutyches<sup>45</sup>. Zasiedlali oni krainę Dora. Przepuszczalnie nie odeszli za Teodorykiem do Italii.

<sup>41</sup> Cyt. za: Б. Магомедов, *Черняховская культура. Проблема этноса*. Lublin 2001, s. 116.

<sup>42</sup> M. W i l e s, *Archetypal heresy. Arianism...*, s. 41.

<sup>43</sup> Zob. E. P o t k o w s k i, *Kościół terytorialne i państwowe we wczesnym średniowieczu*. W: *Katolicyzm wczesnośredniowieczny*. Red. J. K e l l e r. Warszawa 1973, s. 11.

<sup>44</sup> Zob. D. S p y c h a ł a, *Cesarze rzymscy...*, s. 133. Wprawdzie Audios był pierwszym misjonarzem chrześcijańskim, ale reprezentował sektę audianów. Zob. J. S t r z e l c z y k, *Goci – rzeczywistość i legenda*, s. 106.

<sup>45</sup> Zob. D. S p y c h a ł a, *Cesarze rzymscy...*, s.133, przypis 367.

Wśród Wizygotów istniały też jakieś wspólnoty zakonne orientacji ortodoksyjnej, gdyż wiadomo, że w r. 372 poniósł śmierć męczeńską mnich imieniem Harpyla<sup>46</sup>. Wizygoci (Goci Zachodni, Trewingowie) w III wieku osiedlili się nad Morzem Czarnym między ujściem Donu i Dniestru. Pod naciskiem Hunów przekroczyli znów Dunaj w 375 r. i pobili wojska rzymskie pod Adrianopolem w 378 r. Zajęli Mezję i Trację.

Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że na pojęcie Wizygotów ostatecznie złożyły się trzy grupy Gotów: Trewingowie i Greuthungowie, którzy przekroczyli Dunaj w 376 roku, oraz Goci dowodzeni przez Radagaisusa. Dopiero po jego klęsce Alaryk I ostatecznie zjednoczył te grupy w jeden naród Wizygotów.<sup>47</sup>

Po zawarciu układu z Rzymem w 381 r. konfederacja wizygocka, która składała się już wówczas z wielu grup etnicznych<sup>48</sup>, stanowiła stałe siły zbrojne na usługach cesarza. Wobec nie wywiązywania się Rzymu z podjętych zobowiązań zaopatrzenia w żywność armii Wizygotów,<sup>49</sup> ci ostatni zaczęli zdobywać ją na własną rękę i kiedy w 392 r. pojawił się Alaryk,<sup>50</sup> zbuntowani Wizygoci łupili cały Półwysep Bałkański zapuszczając się w najdalej położone na południu krańce Grecji<sup>51</sup>. Kon-

<sup>46</sup> Zob. J. S t r e l c z y k, *Goci – rzeczywistość i legenda*, s. 106.

<sup>47</sup> P. H e a t h e r, *Goths and Romans*, s. 29.

<sup>48</sup> Już Goci nigdy nie występowali jako jednorodna etnicznie społeczność. Chętnie przyjmowali sojuszników, jak np. Herulów czy Alanów. Zob. A. K o k o w s k i, *Goci: od Skandzy do Campi Gothorum*. Warszawa 2007, s. 274.

<sup>49</sup> Sprawcami głodu i nędzy Gotów byli Maksymus i Lupicyn, chciwi defraudanci w administracji cesarza Walensa. Sprzedawali oni bezprawnie Gotom przeznaczoną dla nich żywność po paskarskich cenach. Nędza Gotów była tak wielka, że sprzedawano własne dzieci do niewoli. Zob. M. W i l c z y Ń s k i, *Germanie w służbie zachodniorzymskiej w V w. n. e.* Kraków 2001, s. 117, przypis 12.

<sup>50</sup> Alaryk I, król Wizygotów jest powszechnie uważany za jedną z najbardziej znaczących postaci okresu wędrówek ludów. Urodził się ok. 370 r., był przedstawicielem znakomitego rodu, drugiego co do znaczenia po Amalach i za cnotę śmiałości określanego mianem Balthów (baltha po gocku znaczy – śmiały). Był wyznawcą arianizmu i znał rzymskie obyczaje. Królem gockim został w 395 r. i od początku swego panowania zabiegał o sojusz z Cesarstwem. Rzym wielokrotnie zrywał uzgodnione z nim umowy, co owocowało atakami Gotów na Rzym, Konstantynopol, Rawennę i Ateny. Po zdobyciu Wiecznego Miasta, chociaż wydano je na trzydniowy łup wojskom, to jednak nie zbezczeszczono niektórych świętości i uznano prawo Rzymian do schronienia się w kościołach. W drodze do Afryki przez Cieśninę Mesyńską „dopałda go niespodziewana śmierć i oderwała od ludzkich trosk”, jak pisze starożytny kronikarz Jordanes. Niektórzy historiografowie sugerowali jako przyczynę śmierci zarazę, inni otrucie przez Gallę Placydię, którą Alaryk uprowadził ze zdobytego Rzymu. Zob. K. K a k i e t, *Alaryk I król Wizygotów*. W: <http://www.polskieradio.pl/historia/artykul>.

<sup>51</sup> Cesarstwo do rozprawy z Gotami zaangażowało Hunów. W 401 r. wódz Hunów – Uldin odesłał cesarzowi do Konstantynopola głowę Gainasa, jednego z przywódców Gotów. Jeszcze przedtem w 400 r. spalono żywcem 7 tys. Gotów, którzy schronili się w kościele w Konstantynopolu. Zob. A. K o k o w s k i, *Goci: od Skandzy do Campi Gothorum*, s. 289.

stantynopol, który nie mógł pokonać Alaryka, wszedł z nim w układy i w r. 405 mianował go magistrem militum per Illyricum<sup>52</sup>.

Chrześcijaństwo bardzo szybko rozpowszechniło się wśród Wizygotów, do tego stopnia, że w latach 348, a następnie 370-372 stało się obiektem prześladowań władcy Atanaryka, przeciwnego przechodzeniu na nową religię<sup>53</sup>.

W momencie, gdy Wizygoci przeszli na chrześcijaństwo Arianizm był dominującą teologią Wschodniego Cesarstwa. Toteż można zaryzykować twierdzenie, że właściwie przyjęli je przez przypadek. Bowiem dopiero w VI wieku rozpoczął się w Bizancjum ruch unifikacyjny na rzecz jedności Kościoła, który do tej pory charakteryzował się różnorodnością wyznań lokalnych społeczności, a czemu na przeskodzie stały właśnie powstałe jeszcze w II i III wieku sekty religijne<sup>54</sup>.

Dopiero właściwie Sobór w Chalcedonie (451 r.) położył kres dalszemu rozwojowi literatury dogmatyczno-filozoficznej. Jedynie Pseudo-Dionizy Areopagita (w V-VI w.) usiłował dalej rozwijać naukę neoplatońską w duchu mistycyzmu i alegoryczności<sup>55</sup>.

Wielkie zasługi w chrystianizacji Wizygotów położył Wulfila (Ulfilos)<sup>56</sup>, uczeń Ariusza, który dokonał przekładu Pisma Św. na język gocki. Urodzony w 311 r. pochodził z rodziny wieloetnicznej, gdyż część jego przodków wywodziła się z niewolników kapadockich uprowadzonych przez Gotów za panowania cesarza Waleriana ze wsi Sadagolthina w okolicach Parnassos<sup>57</sup>.

Po porażce cesarza Decjusza w walce z Gotami w 251 r. jeńcom rzymskim dano możliwość odbywania swoich praktyk religijnych, toteż dziadkowie przyszłego biskupa podczas wojny w Kapadocji w 264 r. trafili do niewoli tym razem rzymskiej już jako chrześcijanie<sup>58</sup>.

Po raz pierwszy Wulfila przybył do Konstantynopola za panowania Konstancyna Wielkiego jako przedstawiciel poselstwa gockiego w latach między 332-337

<sup>52</sup> Zob. G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, s. 93; zob. też: A. Kokołowski, *Goci: od Skandzy...*, s. 290.

<sup>53</sup> Zob. D. Spychała, *Cesarze rzymscy...*, s. 134.

<sup>54</sup> Zob. O. Jurewicz, *Literatura bizantyńska*. W: *Dzieje literatur europejskich*. Red. W. Florjan. T. 1. Warszawa 1979, s. 140.

<sup>55</sup> Zob. *tamże*, s. 142.

<sup>56</sup> Imię Wulfila jest gockie i znaczy „mały wilk”, możliwe więc, że ojciec jego był Gotem. Zob. M. Wiles, *Archetypal heresy...*, s. 41.

<sup>57</sup> „...although Ulfila is known to us as ‘the Apostle of the Goths’, he was originally appointed by Eusebius of Nicomedia not to act as bishop of the Goths in general, but to serve as bishop of those Christians who were already living in Gothia in 341 and who were, we may suppose, for the most part not Visigoths at all but Roman prisoners or their descendants”. E. A. Thompson, *Christianity and the Northern Barbarians*. W: *The conflict between Paganism and Christianity in the fourth century*. Red. A. Momigliano. Oxford 1963, s. 63; Zob. też: J. Strzelczyk, *Goci – rzeczywistość i legenda*, s. 104-105.

<sup>58</sup> Zob. A. Kokołowski, *Goci: od Skandzy...*, s. 199.

r., co świadczy o jego znacznym pochodzeniu. Posługiwał się greckim i łacińską. W wieku lat 30-tu uzyskał niższe święcenia i został lektorem. Sakrę biskupią otrzymał w 341 r. z rąk arianina Euzebiusza z Nikomedii<sup>59</sup>, który wyświęcił go na biskupa „chrześcijan w kraju Gotów”<sup>60</sup>. Przetłumaczył cały Nowy Testament i część Starego, do tego celu układając alfabet gocki.<sup>61</sup> Uważa się jednak, że „the Gothic Scriptures were so badly translated and so interpolated that they were no longer the same Scriptures, and therefore the Goths had no way of knowing true Christianity. [...] they were heretics but unknowingly”<sup>62</sup>.

W latach 341-348 Wulfila przebywał na północ od Dunaju, ale wskutek przesładowań Atanaryka osiedlił się w Mezji, gdzie spędził 33 lata swego życia. Jego misyjarska praca wśród Gotów była traktowana jako rzymska infiltracja polityczna i przekonanie to nie było bezpodstawne. Konstancjusz nazywał go „drugim Mojżeszem” i w rezultacie jego zabiegów o możliwość przesiedlenia współwyznawców, w r. 350 Goci wyznania ariańskiego uzyskali prawo osiedlenia się w Mezji Dolnej w okolicach Nikopolis, (dzisiejsze Veliko Tyrnowo)<sup>63</sup>. „The considered and characteristic attitude of Roman Arians towards them is probably suggested by a passage in the Arian commentary on Matthew’s Gospel known as the *Opus Imperfectum*”<sup>64</sup>. Społeczność ta była kierowana przez hierarchów kościelnych i tworzyła swoistą teokrację<sup>65</sup>. Na synodzie w Konstantynopolu w r. 360 Wulfila wystąpił już z ostrym potępieniem ortodoksjan.

Za rządów Walensa, cesarza arianina, Wulfila przewodniczył poselstwu Gotów w 376 r. z prośbą do cesarza o możliwość przesiedlenia się Wizygotów na prawym brzegu Dunaju w obrębie już cesarstwa rzymskiego. Do końca życia pozostał lojalny wobec cesarstwa i na wezwanie cesarza Teodozjusza, który był zawziętym przeciwnikiem arianizmu, w r. 383 przybył do Konstantynopola i po krótkim tam pobycie umarł w wieku lat 72. Na łożu śmierci Wulfila złożył następujące wyznanie wiary: „Wierzę w jednego Boga Ojca, niezrodzonego i niewidzialnego, i Jego jednorodzonego Syna, naszego Pana i Boga, twórcę wszystkich stworzeń, który nie ma sobie podobnego – i dlatego jest tylko jeden dla wszystkich Bóg Ojciec,

<sup>59</sup> Zob. G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, s. 89.

<sup>60</sup> Cyt. za: D. Spychała, *Cesarze rzymscy...*, s. 135.

<sup>61</sup> Pismo gotyckie, to była kombinacja alfabetu greckiego, łacińskiego i pisma runicznego. Zob. *Gotyckie pismo*. W: *Mala Encyklopedia Powszechna PWN*. Warszawa 1959, s. 296.

<sup>62</sup> M. Wiles, *Archetypal heresy...*, s. 46.

<sup>63</sup> Tamże, s. 41-42; zob. także: A. Kokowski, *Goci: od Skandzy...*, s. 199; zob. także: D. Spychała, *Cesarze rzymscy...*, s. 136.

<sup>64</sup> E. A. Thompson, *Christianity and the Northern Barbarians*, s. 69. Istnieją tam słowa “barbarian fellow-heretics” oraz, że Bóg powołał wszystkich do zbawienia i nawet tych: “unlearned, undisciplined, and barbarian people, who neither seek nor hear it with judgement and who have the name of Christians but the manners of pagans”. Cyt. za *tamże*.

<sup>65</sup> Zob.. Б. Магомедов, *Черняховская культура. Проблема этноса*, s. 117.

który jest również Bogiem naszego Boga – w Ducha Św., dającego życie i uświęcenie, który jednak nie jest ani Bogiem, ani Panem, ale wiernym sługą Chrystusa, nie równym Mu, ale poddanym i posłusznym we wszystkim Synowi, tak jak i Syn ‘jest we wszystkim posłuszny i poddany Bogu’<sup>66</sup>.

Uczniami Wulfili byli Auksencjusz, biskup Durostorum i Maksymin,<sup>67</sup> biskup później działający w Afryce.<sup>68</sup>

Wśród Gotów znajdowali się również wyznawcy ortodoksji. W pierwszej dekadzie V w. Jan Chryzostom<sup>69</sup> wydzielił kościół św. Pawła w Konstantynopolu dla odprawiania nabożeństw w języku gockim. Czytano tam Pismo Św. po gocku i gocki prezbiter wygłaszał kazanie.<sup>70</sup>

Pierwsze informacje o biskupstwie chrześcijańskim wśród krymskich Gotów<sup>71</sup> pochodzą z IV w. Kościół Gotów na Krymie był pod zarządem Patriarchatu w Konstantynopolu, który naznaczał tam biskupów. Jan Chryzostom podczas sprawowania swej posługi patriarszej (398-404) wyznaczył biskupa Unile, który prawdopodobnie zmarł w 404 r., kiedy Jan Chryzostom został skazany na banicję do Armenii. Ponieważ miał on bardzo ściśle związki z mnichami gockimi, po jego zesłaniu byli ono prześladowani przez nowe władze. Toteż Jan apelował do swoich zwolenników, by odciążano decyzję wyznaczenia nowego biskupa dla Gotów, jako osoby mogącej mieć nieodpowiednie poglądy<sup>72</sup>.

Poza imperium Kościół ariański był w pełni akceptowany, gdyż wyróżniał się swoim chrześcijaństwem pośród ludów jeszcze wówczas pogańskich<sup>73</sup>. W póź-

<sup>66</sup> Cyt. za A. K o k o w s k i, *Goci: od Skandzy...*, s. 217, przypis 3.

<sup>67</sup> Maksymin, biskup Mediolanu, znany jako biskup Gotów, został wybrany na tę godność po śmierci Auksencjusza w r. 374. Występował przeciwko Ambrożemu w r. 383, gdyż wszystkie kościoły w Mediolanie przejęli katolicy. Prowadził też dysputę teologiczną w Hipponie ze św. Augustynem w latach 427-428. Zob. D. S p y c h a ł a, *Cesarze rzymscy...*, s. 229.

<sup>68</sup> Zob. *t a m ż e*, s. 137.

<sup>69</sup> Arianie często powoływali się na Orygenes. Teofil, biskup aleksandryjski zabronił zakonnikom egipskim czytania pism tego uczonego, gdy ci nie podporządkowali się jego nakazom, w 401 r. wyrzucił z klasztorów egipskich około 300 osób. Mnisi ci znaleźli schronienie u św. Jana Chryzostoma w Konstantynopolu. Teofil więc spowodował wygnanie św. Jana. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że św. Jan Chryzostom nie był tak ostro nastawiony do wyznawców pochodzenia gockiego, mimo ich ariańskiej orientacji. Zob. W. K r y n i c k i, *Dzieje Kościoła...*, s. 110-111. Jednakże uważa się, że zarówno wysiłki Teodozjusza Wielkiego, jak i św. Jana Chryzostoma w sprawie nawrócenia Wizygotów na ortodoksję były bezskuteczne. Zob. J. U m i Ń s k i, *Historia Kościoła*. T. 1, s. 158.

<sup>70</sup> Zob. A. A. V a s i l e v, *The Goths in the Crimea*. Cambridge, Massachusetts 1936, s. 32.

<sup>71</sup> Początek dziejów Gotów na Krymie odnosi się do wydarzeń z poł. III w., gdy wyparli oni sarmackich Alanów. W r. 256 splądrowali Trapezunt i wówczas przyłączyło się do nich mnóstwo niewolników, którzy byli już chrześcijanami i Goci przyjęli od nich chrześcijaństwo. Zob. A. K o k o w s k i, *Goci: od Skandzy...*, s. 275

<sup>72</sup> Zob. A. A. V a s i l e v, *The Goths in the Crimea*, s. 34-35.

<sup>73</sup> Zob. M. W i l e s, *Archetypal heresy...*, s. 45.

niejszym czasie, gdy Wizygoci stanowili już naród z własnym państwem wiara ariańska pomagała im zachować poczucie odrębności od ludności iberorzymskiej, która była w całości ortodoksyjna<sup>74</sup>.

Należy jednak zdawać sobie sprawę z tego, że arianizm był w okresie przejścia od starożytności do średniowiecza najpoważniejszym rywalem Kościoła katolickiego<sup>75</sup>. „Arianizm bowiem nie ustępował katolicyzmowi ani jako system teologiczny, ani jako struktura organizacyjna”<sup>76</sup>. W r. 360, już po soborze nicejskim i po synodzie w Rzymie w r. 337 z okazji wyboru nowego papieża Juliusza, gdzie potępiono zdecydowanie arianizm, jak pisze św. Hieronim „jęknął cały świat i zdziwił się, że jest ariański”<sup>77</sup>.

Częstość zgromadzeń biskupów w IV wieku świadczy o znaczeniu problemu ariańskiego dla chrześcijaństwa i państwa, gdyż w okresie od 318 do 395 r. odbyło się 134 zgromadzenia biskupie, na których omawiano m. in. problem ariański. Ponad 90% z nich zwoływano wyłącznie w związku z tą herezją<sup>78</sup>.

W celu pozbycia się Wizygotów za przyzwoleniem cesarza wschodniorzymskiego Arkadiusza wyruszyli oni ze swych siedzib na Bałkanach w poszukiwaniu lepszej ziemi. Cesarz zachodni Honoriusz schronił się w otoczonej bagnami i trudnej do zdobycia Rawennie. Po trzykrotnym oblężeniu w 410 r. zdobyto Rzym<sup>79</sup>.

Wówczas cesarz Honoriusz wszedł w układy z Alarykiem i wysłał jego wojsko do Galii, którą zdobyto ponownie dla cesarstwa. Następca Alaryka, Ataulf (410-415) rozważał możliwość utworzenia państwa gockiego, ale ostatecznie oddał swe wojska na usługi cesarstwa rzymskiego. Poślubił Galę Placydię, przyrodną siostrę cesarza Honoriusza (córkę Teodozjusza Wielkiego), którą wprowadzono w 410 r. z Rzymu w czasie jego złupienia. Wizygoci w Italii przebyli 12 lat. Ataulf w r. 412 opuścił Italię i udał się do Galii.

Następca Ataulfa – Walia walczył z Alanami, Swebami i Wandalami w służbie cesarza, ale w r. 419 wycofano Wizygotów z Hiszpanii i osadzono w Akwitanii.<sup>80</sup> Nadano wówczas królowi Walii i jego poddanym ziemię w pobliżu Tuluzy. W ten sposób powstało legalnie pierwsze państwo Wizygotów.<sup>81</sup>

<sup>74</sup> Zob. R. Collins, *Hiszpania w czasach Wizygotów (409-711)*. Tłum. J. Langa. Warszawa 2007, s. 54.

<sup>75</sup> Zob. J. Strzelczyk, *Wandalowie i ich afrykańskie państwo*, s. 239.

<sup>76</sup> Tamże.

<sup>77</sup> Cyt. za: D. Spychała, *Cesarze rzymscy...*, s. 183.

<sup>78</sup> Zob. *tamże*, s. 203.

<sup>79</sup> M. Cary, H.H. Scullard, *Dzieje Rzymu*. Tłum. J. Schwakopf. T. 2. Warszawa 1992, s. 425.

<sup>80</sup> R. Collins, *Hiszpania w czasach Wizygotów*, s. 26.

<sup>81</sup> T. Miłkowski, P. Machciewicz, *Historia Hiszpanii*. Wrocław-Warszawa-Kraków 1998, s. 34-35.

Na długie lata Tuluza (Tolosa) stała się centrum władzy tego państwa. Była to dawna stolica Akwitanii, zajmowała 90 ha, otoczona murami z 50-cioma wieżami. Kiedy w 418 r. oddano ją Wizygotom, przestała być miastem gallo-rzymskim. Nie zatraciła jednak charakteru rzymskiej metropolii, gdyż Goci, a w tym i Wizygoci, w odróżnieniu od innych ludów barbarzyńskich, nie niszczyli zastanych dzieł cywilizacji antycznej, a przeciwnie, starali się przyswajać tę cywilizację i z niej korzystać<sup>82</sup>.

Żaden z ludów germańskich, które weszły na tereny cesarstwa w IV i V w. nie pozostał pogański dłużej, niż jedną generację, gdyż „The move into a new economic and social world was necessarily followed by a move into a new spiritual world”<sup>83</sup>.

Osadnicy gocy przejęli miejscowe języki, nie mieli oni bowiem ochoty przeciwstawiać się romanizacji. Dla drugiego pokolenia łacina i inne języki romańskie stały się mową już ojczystą<sup>84</sup>.

Panami większości ziem na półwyspie Pirenejskim byli Wandalowie, zresztą też wyznania ariańskiego. W r. 429 podbili oni Północną Afrykę i nie wrócili już do Hiszpanii. Wizygoci po wypędzeniu Swebów przejęli władzę nad całym Półwyspem Iberyjskim.<sup>85</sup>

Pod rządami cesarstwa rzymskiego pozostało jedynie wybrzeże prowincji Tarraconensis i część doliny rzeki Ebro. W r. 466 król Euryk (466-484) położył kres rzymskiemu panowaniu na tych ziemiach. W 475 r. wypowiedział on cesarstwu pakt federacyjny i przeniósł się na stałe z Galii do Hiszpanii. Po obaleniu ostatniego cesarza Rzymu Romulusa Wielkiego w r. 476, Wizygoci zajęli resztę części północno-wschodniej Hiszpanii.<sup>86</sup>

W prowincji o 9 milionach zromanizowanej ludności znalazło się 100 tys. Wizygotów,<sup>87</sup>co stanowiło tylko 2% miejscowej populacji. Przechodzenie administracji w ręce Gotów<sup>88</sup> oraz całkowite jej przejęcie, miało charakter pokojowy. Gotów określano mianem „hospites”, a w historii pokutuje opinia, że Goci byli „psami broniącymi rzymskości” (Chiens de garde de la romanité)<sup>89</sup>.

---

<sup>82</sup> A. K o k o w s k i, *Goci: od Skandzy...*, s.309.

<sup>83</sup> E. A. T h o m p s o n, *Christianity and the Northern Barbarians*, s. 78; „...otoczenie katolickie moralną przewagą swoją i wyższą kulturą powoli coraz bardziej ich zdobywa”. J. U m i ń s k i, *Historia Kościoła*. T. 1, s. 158.

<sup>84</sup> P. J o h n s o n, *Możnowładcy w infulach i koronowane obrazy (450-1054)*. Tłum. P. P a s z k i e w i c z, M. I w i ń s k a. W: tenże, *Historia chrześcijaństwa*, s. 144.

<sup>85</sup> R. C o l l i n s, *Hiszpania w czasach Wizygotów*, s. 30.

<sup>86</sup> T a m ż e, s. 31.

<sup>87</sup> A. K o k o w s k i, *Goci: od Skandzy...*, s. 321.

<sup>88</sup> Często wymiennie stosowano nazwę „Goci” do Wizygotów.

<sup>89</sup> Cyt. za: A. K o k o w s k i, *Goci: od Skandzy...*, s. 306.

Około r. 480 królestwo Wizygotów rozciągało się od Gibraltaru do dolin rzeki Loary i Rodanu i po Pireneje i obejmowało cały Półwysep Iberyjski, oprócz Galii. Obejmowało obszar 700-750 km<sup>2</sup>. Po ślubie króla Alaryka II z córką ostrogockiego króla Teodoryka, który panował już od r. 493 nad Italią, Wizygoci panowali też w południowej Galii<sup>90</sup>.

W hiszpańskim królestwie Wizygotów (507-711) istniały dwa wyznania chrześcijańskie: Kościół katolicki – dawnych zromanizowanych mieszkańców Półwyspu Iberyjskiego oraz ariański Kościół Wizygotów, podporządkowany monarchii. Dawna katolicka ludność nadal czuła się związana z państwem rzymskim, reprezentowanym wówczas przez cesarstwo wschodnie. Ujawniło się to szczególnie za panowania Justyniana Wielkiego (527-565). Wówczas też opanowano południowo-wschodnie wybrzeże Hiszpanii z ośrodkami: Malagą, Kartageną, Kordobą i Sewillą<sup>91</sup>. Z tego też okresu pochodzi podział terytorialny na Hiszpanię katolicką i ariańską.

W latach 507-508 Wizygoci zostali wyparci z Galii przez Franków, natomiast po zlikwidowaniu przez Leowigilda państewka Swebów w latach 584-85 zjednoczyli Hiszpanię i utworzyli państwo tolekańskie Wizygotów.

Nabożeństwa ariańskie, na wzór wczesnochrześcijańskich, odbywały się przed wschodem słońca przy udziale kapłanów. Król był obecny zawsze na ceremonii. Groby miały orientację wschód-zachód. Nagrobki były w formie skrzyń lub ogrodzeń. Niekiedy znaczniejszych zmarłych chowano w kamiennych rzymskich sarkofagach. Groby Wizygotów charakteryzują się też brakiem wyposażenia w ekwipunek osobisty<sup>92</sup>. Świątynie wizygockie posiadały ciężkie kamienne wnętrza ale z misternymi rzeźbionymi w kamieniu detalami<sup>93</sup>.

Nazwę „Hiszpania” Rzymianie przejęli od kartagińczyków i oznacza ona „Wypę królików”. Pojawiła się ok. 200 r. przed Chr. i w oryginale występowała jako „Ispania”, a może „Spanija”. Używano też nazwy Iberia<sup>94</sup>. Romanizacja Półwyspu Iberyjskiego dokonywała się podczas jego podboju trwającego 200 lat. Część języków miejscowych celto-iberyjskich przetrwała do upadku cesarstwa rzymskiego, chociaż cesarz Klaudiusz wprowadził obowiązek znajomości łaciny dla obywateli rzymskich. Miejscową łacinę nazywano hispano ore i była ona inna, aniżeli ta w Rzymie. Cesarz Hadrian pochodzący z Hiszpanii, wywoływał wesołość senatorów swoimi wystąpieniami w senacie<sup>95</sup>.

<sup>90</sup>R. Collins, *Hiszpania w czasach Wizygotów*, s. 31. Panowanie króla Ostrogotów Teodoryka, jako regenta w zastępstwie wnuka Amalaryka, rozpoczęło się w 511 r., ale Amalaryk objął tron już w 522 r., jeszcze za życia swego dziada, który zmarł w 526 r. Zob. *t a m ż e*, s. 37.

<sup>91</sup>E. Potkowski, *Kościół terytorialne...*, s. 53.

<sup>92</sup>A. Kokoński, *Goci: od Skandzy...*, s. 313-314.

<sup>93</sup>Zob. *t a m ż e*, ryc. 199, s. 345.

<sup>94</sup>T. Miłkowski, P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, s. 20.

<sup>95</sup>*T a m ż e*, s. 29.



W czasach chrześcijańskich, na Zachodzie znajomość greki zanikła niemal zupełnie, natomiast na Wschodzie łacina wypierana przez grekę, utrzymywała się jako język urzędowy. Za panowania Teodozjusza II (408–450) nauczanie w języku greckim na uniwersytecie w Konstantynopolu górowało nad łaciną<sup>96</sup>.

Chociaż ludności wyznania ariańskiego w Hiszpanii było niewiele w porównaniu do ilości katolików, ale więzi, jakie były między wizygotką arystokracją i hierarchią ariańską, uniemożliwiały królowi zmianę wyznania. Nawet poparcie biskupów katolickich nie zapewniłoby swobody sprawowania przez króla władzy<sup>97</sup>.

Państwo Wizygotów mogło pochwalić się wysoką kulturą i wielkim bogactwem. W wizygotkim skarbcu królewskim znajdowały się m. in. przedmioty zabrane przez cesarza Tytusa ze świątyni jerozolimskiej w 70 r. Zostały one przejęte przez Alaryka w 410 r. po złupieniu Rzymu.

Przez pewien okres, za panowania króla Teudesa, który był Ostrogotą, daninę z Hiszpanii wysyłano do Rawenny, ale od r. 523, państwo Wizygotów znów stało się suwerenne. Za panowania króla Atanagilda (554–567) stolicę królestwa przeniesiono do Toledo. Po wygaśnięciu dynastii Baltów w 531 r., zapoczątkowanej od Alaryka I, władzę przekazywano poprzez elekcję królów<sup>98</sup>.

Stosunek zarówno Ostrogotów jak i Wizygotów do podbitej ludności katolickiej był wyjątkowo dobry. Teodoryk Wielki zostawił im całkowitą swobodę religijną: „Religionem imperare non possumus, quia nemo cogitur, ut credat invitus”<sup>99</sup>. Przy czym głównym jego doradcą w sprawach państwowych był wybitny katolik senator Kasjodor (zm. ok. 570 r.). „Arianie z reguły nie prześladowali innowierców, odznaczyli się tolerancyjnością wobec ortodoksyjnych chrześcijan, Żydów i innych wyznań”<sup>100</sup>.

Szczególnie znana jest też tolerancyjność króla wizygotckiego Teodoryka II (453–466), natomiast jego następca – król Euryk (466–484) wykazywał się wrogim stosunkiem do katolicyzmu: „Samo wspomnienie imienia katolickiego jest tak królowi wstrętne, że chciałoby się wręcz zapytać, czy sprawuje on władzę nad swoim ludem, czy też może przywództwo partii religijnej”<sup>101</sup>.

Na miejsce wakujące biskupów katolickich nie zostawiali wybierani inni, więc duszpasterstwo w diecezjach i parafiach w naturalny sposób wygasało. Budynki kościelne nie remontowane i zaniedbane rozpadały się<sup>102</sup>. Ponad czwarta część

<sup>96</sup> G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, s. 94.

<sup>97</sup> R. Collins, *Hiszpania w czasach Wizygotów*, s. 55.

<sup>98</sup> Tamże, s. 40.

<sup>99</sup> Cyt. za: J. Umiński, *Historia Kościoła*. T. 1, s. 160.

<sup>100</sup> P. Johnson, *Możnoladcy w infulach...*, s. 144.

<sup>101</sup> J. Strzelczyk, *Goci – rzeczywistość i legenda*, s. 197.

<sup>102</sup> Tamże.

ogółu stolic biskupich pozostawała nie obsadzona, ale nie obserwowało się na to miejsce przejawów prozelityzmu ariańskiego.

Za panowania Alaryka II zdarzały się jedynie oddzielne fakty wymierzone przeciwko katolikom, ale miały one charakter epizodyczny i nie były przejawem polityki dworu tuluzańskiego<sup>103</sup>.

Jednym z najlepszych władców wizygotkich był ich ostatni król-arianin Leowigild (569-586). Poślubił on romanke Teodozję, która była matką jego najstarszego syna Hermenegilda. Ten przez katolicką rodzinę matki spokrewniony był ze św. Leandrem, arcybiskupem Sewilli, a także z jego bratem św. Izydorem. Ożeniony z katoliczką, wystąpił przeciwko ojcu. Żona jego – Ingunda była córką frankijskiego władcy Sigeberta I i Brunhildy, córki Wizygota Atanagilda.<sup>104</sup> Hermenegild miał swoją siedzibę w Sewilli, a całe południe było katolickie.

Toteż już za panowania Leowigilda zaczęły się walki religijne. Hermenegild miał poparcie Konstantynopola, a później też papieża, gdyż wysłany przez niego do stolicy biskup Sewilli Leander spotkał się tam z przyszłym papieżem, który wówczas pełnił rolę papieskiego legata (apokryzjariusza) w stolicy cesarstwa<sup>105</sup>.

W r. 584 Hermenegild podczas podróży z Sewilli do Kordoby został schwytany przez wojska wierne królowi i uwięziony w Tarragonie. Gdy odmówił przejścia na wiarę ariańską, król i ojciec kazał go zgładzić<sup>106</sup>. W kwestii religijnej jednakże Leowigild nie odniósł sukcesu „błąd polegał na tym, że popierał arianizm i chciał go narzucić całemu społeczeństwu”<sup>107</sup>.

Hermenegild w swoim czasie został nawrócony z arianizmu przez hiszpańskiego biskupa Sewilli Leandra i nie ustąpił przed obietnicami i groźbami ojca. „Gdy nadeszła wielka uroczystość Świętej Paschy, król przywołał ariańskiego biskupa i posłał go nocą do syna, aby udzielił mu komunii. Obiecał, że jeśli Hermenegild zgodzi się ją przyjąć, to ponownie obdarzy go rodzicielską miłością i czcią. Męczennik przegnał biskupa i nie przyjął heretyckiej komunii. Przechylny i życiodajny Ciała i Krwi Chrystusa udzielił więźniowi wysłany potajemnie przez biskupa Leandra ortodoksyjny kapłan. Ariański biskup wrócił pohańbiony do króla”<sup>108</sup>.

Wizygoci w Hiszpanii ortodoksję nazywali „religią rzymską”, natomiast o swojej wierze mówili „wiara katolicka”. Nie odznaczali się jednak ani prozelity-

<sup>103</sup> T a m ż e, s. 199.

<sup>104</sup> Zazwyczaj te małżonki, które wyznawały inną wiarę, niż mąż, przechodziły na wiarę męża. Brunhilda przeszła z arianizmu na katolicyzm. Ingunda była córką Brunhildy, ale nie chciała przejść na arianizm męża. Zob. J. S t r z e l c z y k, *Goci – rzeczywistość i legenda*, s. 213.

<sup>105</sup> J. U m i ń s k i, *Historia Kościoła*. T. 1, s. 159.

<sup>106</sup> W 1000 lat po śmierci Hermenegilda 13 kwietnia 1585 r. papież Sykstus V ogłosił go świętym. Zob. T. C h o j n a c k i, *Św. Hermenegild. Wizygotcki męczennik i patron konwertytów*. [www.niedziela.pl/artukul](http://www.niedziela.pl/artukul), s. 23.

<sup>107</sup> R. C o l l i n s, *Hiszpania w czasach Wizygotów*, s. 52.

<sup>108</sup> *Żywoty Świętych*. Red. K. L e ś n i e w s k i. Księga trzecia, listopad, cz. 1. Lublin 1998, s. 16.

zmem, ani też nie prześladowali innych wyznań. Właściwie wyznawali oni wiarę o tradycji homoińskiej, którą przejęli w dziedzictwie od Wulfili z czasów cesarza Walensa wraz z nazwą „arianizm”<sup>109</sup>.

Ze względów politycznych Wizygoci zaczęli przechodzić na ortodoksję już w połowie IV wieku. W celu zjednoczenia religijnego kraju Leowigild chciał narzucić zmodyfikowaną na synodzie w Toledo w 580 r. naukę ariańsko-trynitarianską<sup>110</sup>. Był to jedyny ariański synod w państwie Wizygotów. Głównym celem synodu było „przecignięcie Rzymian do herezji ariańskiej” i w tym celu zniesiono obowiązek ponownego chrztu<sup>111</sup>. Podczas tego synodu zmieniono nieco teologię ariańską, poprzez przyjęcie dogmatu o współistotności Syna Bożego, ale jeszcze nie przyznano tych samych cech Duchowi Św. Ustępstwo to jednak miało raczej charakter polityczny, chęci zbliżenia z katolikami, aniżeli doktrynalny<sup>112</sup>. W większości miast więc istniały kościoły ortodoksyjne i ariańskie i działali obok siebie biskupi obu wyznań<sup>113</sup>.

Na katolicyzm przeszedł dopiero następca Leowigilda, jego młodszy syn Rekared (586-601). W 589 r. odbył się III synod w Toledo, na którym przedstawiciele ariańskiego duchowieństwa i możnych gockich zaświadczyli fakt konwersji i dokonali wyklęcia herezji ariańskiej w 23 artykułach anatemy. Dokonano religijnego zjednoczenia państwa. Król i szlachta gocka (*gentis gothorum*) oficjalnie przyjęli katolickie wyznanie wiary. Uchwały synodu podpisało 72 biskupów, z których ośmiu było arianami.

W celu podkreślenia różnicy do wyznania ariańskiego w r. 587 lokalny synod w Toledo dodał słowa „filioque”<sup>114</sup> do wyznania wiary. W ten sposób symbol wiary ze słów: „And in the Holy Spirit, the Lord, the Giver of life, who proceeds from the Father, who with the Father and the Son together is worshipped and glorified” został zamieniony na „And in the Holy Spirit, the Lord, the Giver of life, who proceeds from the Father *and the Son* (filioque); who with the Father and the Son together is worshipped and glorified”<sup>115</sup>.

Najwcześniejszą jednak datą, kiedy znajdujemy “filioque” w Credo jest rok 589 na III Synodzie w Toledo, żeby podkreślić różnice między arianizmem, który odrzucał pełnię boskości Syna. Wyznanie wiary z „filioque” było po raz pierwszy śpiewane w hiszpańskim Kościele po przejściu Wizygotów z arianizmu na kato-

<sup>109</sup> M. W i l e s, *Archetypal heresy...*, s. 47.

<sup>110</sup> R. C o l l i n s, *Hiszpania w czasach Wizygotów*, s.49.

<sup>111</sup> J. S t r z e l c z y k, *Goci – rzeczywistość i legenda*, s. 217.

<sup>112</sup> M. W i l e s, *Archetypal heresy...*, s. 48.

<sup>113</sup> R. C o l l i n s, *Hiszpania w czasach Wizygotów*, s. 55.

<sup>114</sup> Słowa “filioque” znajdują się też w dokumentach synodu w Toledo w 400 r. jako sprzeciw w stosunku do herezji Pryscylian. Zob. *Filioque Controversy*. [www.mb-soft.com/believe/txn/filioque.htm](http://www.mb-soft.com/believe/txn/filioque.htm).

<sup>115</sup> Cyt. za: T.R. V a l e n t i n e, *History of Filioque*. <http://aggreen.net/filioque/filioque.html>

licyzm<sup>116</sup>. Tak brzmiące wyznanie wiary zostało powtórzone na VIII Synodzie w Toledo w 653 r. oraz na XII Synodzie w Toledo w 681 r. Początkowo więc słowa te nie miały żadnej intencji wprowadzania różnic do wyznania wiary, tym bardziej, że na synodzie w 589 r. podkreślono, że przyjęto wyznanie wiary zatwierdzone przez Kościół Wschodni na soborach powszechnych: „[...]through all the churches of Spain and Galithia, the symbol of faith of the council of Constantinople, i.e. of the 150 bishops, should be recited according to the form of the Eastern Church, etc.”<sup>117</sup>.

Stąd wypływa wniosek, że Kościół hiszpański w sposób nieświadomy wprowadził do nicejsko-konstantynopolińskiego wyznania wiary słowa „filioque”<sup>118</sup>.

Po synodzie król wykluczył arian ze służby wojskowej, zabrał im kościoły z majątkami i przekazał je katolikom<sup>119</sup>, księgi ariańskie zostały spalone i cała organizacja kościelna podlegała rozwiązaniu. Ci z biskupów, którzy okazali sprzeciw zostali skazani na karę śmierci lub wygnania. Ale wielu duchownych miejscowych w sposób bezbolesny przeszło na nową wiarę<sup>120</sup>.

Za króla Wittericha (603-610) nastąpiła krótkotrwała restytucja arianizmu<sup>121</sup>. Po przejściu oficjalnym państwa na wiarę katolicką, ludność na prowincji pozostawała przy dawnej wierze. Północne obszary państwa nadal pozostawały ariańskie, a Baskowie zupełnie nie przyjmowali chrześcijaństwa. Nawet obszary południowe i wschodnie jedynie nominalnie przeszły na katolicyzm. Była to głównie religia wyznawana w ośrodkach miejskich, natomiast tereny wiejskie niemal w całości pozostawały ariańskie.<sup>122</sup>

Jeszcze w VII w. wiele obszarów wiejskich pozostawało nawet pogańskimi, natomiast szlachta rzymska była już w całości chrześcijańska<sup>123</sup>.

<sup>116</sup> A. M a a r s, *Filioque*. W: *The Catholic Encyclopedia*. T. 6. New York 1909; zob. też: K. B i h l m e y e r, H. T u c h l e, *Historia Kościoła*. Tłum. J. K l e n o w s k i. T. 1, Warszawa 1971, s. 262.

<sup>117</sup> Cyt. za: *Filioque Controversy*. <http://www.mb-soft.com/believe/txn/filioque.htm>.

<sup>118</sup> Rzym jeszcze przeszło 200 lat trzymał się formy tradycyjnej Credo, bez „filioque”. Zob. R. L u d w i g, *Narodziny chrześcijańskiej Europy. Wczesne średniowiecze, 500-999*. W: *Kronika chrześcijaństwa*. Tłum. E. G o l a, E. J a s t r z ę b o w s k a, I. S ł a w i k, K. Ż a k. Warszawa 1998, s. 113. Początkowo więc symbol wiary nicejsko-konstantynopoliński słowa „Filioque” nie zawierał. Dopiero więc od czasów tolekańskich stosunek do Ducha Świętego znalazł inne sformułowanie na Zachodzie „, od Ojca i Syna” i inne na Wschodzie „,od Ojca przez Syna”. Możliwe, że było to spowodowane nie dość dokładnym tłumaczeniem z greki na łacinę. J. U m i ĩ s k i, *Historia Kościoła*. T. 1, s. 194.

<sup>119</sup> E. P o t k o w s k i, *Kościół terytorialne...*, s. 62.

<sup>120</sup> M. W i l e s, *Archetypal heresy...*, s. 51.

<sup>121</sup> P o t k o w s k i, *Kościół terytorialne...*, s. 54.

<sup>122</sup> S. G. P a y n e, *A History of Spain and Portugal*. T. 1, Wisconsin 1973, s. 12.

<sup>123</sup> T. M i ł k o w s k i, P. M a c h c e w i c z, *Historia Hiszpanii*, s. 67.

Przywódcy kościelni byli naturalną elitą rządzącą, gdyż była to grupa ludzi wykształconych. Władza świecka nie ingerowała w sprawy dogmatyczne i synody kościelne były przeprowadzane pod przewodnictwem wyższego duchowieństwa, ale dopiero po przyjęciu ortodoksji przez państwo Wizygotów<sup>124</sup>.

Chociaż wielu badaczy uważa, że zmiana wyznania arińskiego na katolickie nie wpłynęła na charakter Kościoła wizygotckiego, miała jedynie znaczenie polityczne, gdyż pozostał on nadal Kościołem państwowym, podporządkowanym monarchii. Stolicę biskupie nadal obsadzał władca. Nadal prawem monarchy było zwoływanie synodów krajowych do Toledo. Król również brał udział wraz z możnymi świeckimi w zjazdach wyższego duchowieństwa i ustalał program obrad<sup>125</sup>.

Zniknięcie arianizmu jako oficjalnej religii datuje się przejściem na ortodoksję królestwa Lombardów pod panowaniem króla Bertaridusa około r. 662. Ale dziewięć wieków później Arianizm pojawił się wraz z Reformacją. „It had taken root for a short while in Poland, but even there it was soon to disappear again around the year 1660, swallowed up this time by its own offsprings, socinianism”<sup>126</sup>.

## ARIANISM AMONG THE VISIGOTHS

### Summary

The object of this article is to present research into the Christian doctrine adopted by the Goths during their transition from paganism to Christianity. In its initial stages, before and just after the Mediolan rescript of 313, the Church was open to all kinds of Christological doctrines. Therefore, the article emphasizes that referring to Arianism as a heresy at that time (III century) is terminus post quem. A prominent role in the work of translating the Holy Scripture into Gothic and transforming Gothic into a written language was played by the Christian missionary Ulfila.

In the period following the establishment of the Nicene-Constantinopolitan Creed, Arianism became, among the Visigoths, an official religion and consequently survived in Spain for a long time, until the end of the VI century.

An essential fact associated with Arianism, to which the article draws attention, is the appearance of “filioque”. It involved the conversion of the Visigoths to Catholicism. This addition to the Nicene Creed was intentionally introduced during the Council of Toledo in 589 to emphasize the recognition of the Holy Spirit as an equal within the Holy Trinity. This had not been recognized until then by the Arians.

This is important because in doctrinal differences between Orthodoxy and Catholicism “filioque” is a distinction of significance. As one investigates the history of the formation of this addition, it becomes apparent that it has never been given the recognition it deserves.

Transl. by Maria Piróg- Harbutt

<sup>124</sup> S. G. Payne, *A History of Spain and Portugal*, s. 11.

<sup>125</sup> E. Potkowski, *Kościół terytorialne...*, s. 57.

<sup>126</sup> M. Wiles, *Archetypal heresy...*, s. 52.